

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 15 marca 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz (sprawozdawca)

SSA del. do SN Jarosław Góral

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Jerzego Engelkinga

w sprawie **I. Z.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 15 marca 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich na korzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Z.

z dnia 10 września 2010 r., II Ko .../10

1. oddala kasację,

**2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża Skarb
Państwa.**

Uzasadnienie

P. Z. wyrokiem b. Sądu Okręgu Wojskowego we W. z dnia 17 czerwca 1982 r. skazany został za przestępstwo z art. 46 ust. 1 w zb. z art. 48 ust. 3 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym w zb. z art. 276 § 1 i 3 k.k. z 1969 r. na karę 5 lat pozbawienia wolności i 3 lat pozbawienia praw publicznych.

Sąd Najwyższy, uwzględniając rewizję nadzwyczajną, wyrokiem z dnia 31 maja 1994 r., uchylił powyższe orzeczenie i uniewinnił P. Z. od popełnienia przypisanego mu czynu.

Postanowieniem b. Sądu Okręgu Wojskowego we W. z dnia 13 lutego 1995 r. na podstawie art. 487 § 1 k.p.k. z 1969 r., art. 488 § 1 i 2 k.p.k. z 1969 r. i art. 490 § 1 k.p.k. z 1969 r. zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz: I. Z., I. Z. i R. Z. po 3.319 zł tytułem odszkodowania za niesłuszne skazanie, zmarłego w dniu 16 grudnia 1987 r., P. Z.

W dniu 14 października 2008 r. I. Z. wystąpiła z kolejnym wnioskiem o odszkodowanie za niesłuszne skazanie jej męża. Domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 25.000 zł tytułem odszkodowania i 29.000 zł tytułem zarobków utraconych przez P. Z. w okresie pozbawienia wolności i w czasie późniejszym, to jest do dnia emigracji.

Sąd Okręgowy w Z., wyrokiem z dnia 10 września 2010 r., na podstawie art. 8 ust. 1 i 1a i art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 ze zm. - dalej: ustawa lutowa) żądanie wniosku oddalił.

Wyrok ten nie został zaskarżony przez strony i uprawomocnił się w pierwszej instancji. Nie sporządzono uzasadnienia tego orzeczenia.

W lipcu 2011 r. Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł kasację od tego wyroku. Zaskarżył go w całości na korzyść I. Z. Zarzucił rażące naruszenie art. 8 ust. 4 ustawy lutowej „w następstwie błędnego przyjęcia, że prawomocne

zasądzenie w wyniku uwzględnienia rewizji nadzwyczajnej odszkodowania stoi na przeszkodzie zasądzeniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania orzeczenia, które, przed wejściem w życie ustawy lutowej, tym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia zostało uchylone, w sytuacji, gdy przepis ten daje możliwość pozytywnego orzekania o zadośćuczynieniu, gdyż stanowi ono możliwe do dochodzenia przez uprawnione podmioty, w przypadku spełnienia przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, odrębne świadczenie kompensujące negatywne następstwa tego orzeczenia, co skutkowało oddaleniem wniosku o zasądzenie również zadośćuczynienia”.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania w przedmiocie zadośćuczynienia.

Kasację tę pierwotnie skierowano do rozpoznania na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k. Sąd Najwyższy na tym posiedzeniu jednak jej nie rozpoznał, uznając że „ocena stanowiska autora kasacji nie jest możliwa przed zapoznaniem się z uzasadnieniem zaskarżonego kasacją wyroku”. Dlatego, na podstawie art. 63 ustawy o Sądzie Najwyższym, polecił Sądowi Okręgowemu w Z. sporządzenie uzasadnienia wyroku z dnia 10 września 2010 r. Sprawę skierował zaś do rozpoznania na rozprawie (k. 8 akt SN).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem podniesiony w niej zarzut rażącego naruszenia art. 8 ust. 4 ustawy lutowej nie jest trafny.

Sąd Okręgowy w Z. wykonał polecenie Sądu Najwyższego i sporządził na piśmie uzasadnienie wyroku z dnia 10 września 2010 r., w którym przedstawił m.in. powody oddalenia wniosku I. Z. o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia. W tej sytuacji możliwa jest już ocena stanowiska skarżącego, który - nie dysponując uzasadnieniem wyroku - w kasacji podejmował próby rozszyfrowania argumentacji Sądu Okręgowego, która doprowadziła do wydania zaskarżonego wyroku.

Treść uzasadnienia tego wyroku nie pozostawia jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że skarżący błędnie założył, iż do oddalenia wniosku I. Z. o zasądzenie zadośćuczynienia doszło wskutek rażącego naruszenia art. 8 ust. 4 ustawy lutowej „w następstwie błędnego przyjęcia, że prawomocne zasądzenie w wyniku rewizji nadzwyczajnej odszkodowania stoi na przeszkodzie zasądzeniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wynikłą z wykonania orzeczenia”. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku ponad wszelką wątpliwość wynika, że Sąd Okręgowy w Z. takiego poglądu nie wyraził, zaś normę zawartą w art. 8 ust. 4 ustawy lutowej rozumie identycznie, jak skarżący, a mianowicie, że wyłącza ona stosowanie art. 8 ust. 1 tej ustawy, jeżeli w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasądzono odszkodowanie, chyba że za jego zastosowaniem przemawiają względy słuszności. Powodem oddalenia wniosku o zasądzenie zadośćuczynienia było więc przekonanie tego Sądu, że za zasądzeniem „dodatkowych sum pieniężnych nie przemawiały względy słuszności” (s. 5 uzasadnienia), a nie - jak nietrafnie zakładał autor kasacji - jego błędny pogląd, że skoro wcześniej zasądzono odszkodowanie, to obecnie zadośćuczynienie nie przysługuje. Już z tego względu w sprawie nie może być mowy o uznaniu za zasadny, podniesionego w kasacji, zarzutu rażącego naruszenia tego przepisu prawa materialnego, co musi prowadzić do oddalenia kasacji.

Skarżący myli się też stwierdzając, że „z pewnością, nie miał Sąd Okręgowy na myśli, oddalając wniosek domagający się również zadośćuczynienia, że względy słuszności nie przemawiają za ponownym jego zasądzeniem, skoro, postanowieniem w sprawie o sygn. Żo .../95 b. Sądu Okręgu Wojskowego we W., przyznano wnioskodawczyni jedynie odszkodowanie”. W rzeczy samej, tak w sprawie jednak było. Mianowicie, Sąd Okręgowy przyjął, że skoro b. Sąd Okręgu Wojskowego we W., postanowieniem z dnia 13 lutego 1995 r., zasądził na rzecz wnioskodawców nie tylko stosowne odszkodowanie, ale również - jak wynika z uzasadnienia tego

postanowienia - kwotę 3.201 zł tytułem zadośćuczynienia, to obecnie uwzględnienie wniosku o zasądzenie zadośćuczynienia byłoby możliwe wyłącznie wówczas, gdyby przemawiały za tym względy słuszności. Zdaniem Sądu Okręgowego w Z. za zasądzeniem zadośćuczynienia („dodatkowych sum pieniężnych”) takie względy jednak nie przemawiały, bowiem wnioskodawczyni nie podniosła jakichkolwiek nowych, nieznanych uprzednio okoliczności, a nie można przyjąć, aby uprzednio przyznane jej odszkodowanie i zadośćuczynienie ustalone zostało w rażąco niskiej wysokości, czego skarżący nie kwestionuje.

Natomiast zupełnie innym zagadnieniem jest, sygnalizowana na rozprawie kasacyjnej przez przedstawiciela Rzecznika Praw Obywatelskich, kwestia trafności stanowiska Sądu Okręgowego co do tego, że postanowieniem z dnia 13 lutego 1995 r. b. Sądu Okręgu Wojskowego we W. zasądzono nie tylko odszkodowanie, ale również zadośćuczynienie. Zważywszy, że na podstawie art. 490 § 1 k.p.k. z 1969 r. żonie i dzieciom zmarłego P. Z. nie przysługiwało prawo do zadośćuczynienia, a więc nie można było go przyznać, uprawnione może być i takie twierdzenie, iż faktycznie zasądzono tym postanowieniem tylko odszkodowanie.

Kwestia ta pozostaje jednak poza zakresem zarzutu podniesionego w kasacji. Nic bowiem nie wskazuje na to, aby intencją skarżącego, podnoszącego w kasacji wyłącznie zarzut rażącego naruszenia art. 8 ust. 4 ustawy lutowej, było wskazywanie na naruszenie przez Sąd Okręgowy w Z. również zupełnie innego przepisu prawa – art. 490 § 1 k.p.k. z 1969 r. Sąd Najwyższy rozpoznaje zaś kasację jedynie w granicach zaskarżenia i podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów, a w zakresie szerszym m.in. tylko w razie stwierdzenia bezwzględnych przyczyn odwoławczych (art. 536 k.p.k.). Omawiana kwestia niewątpliwie nie stanowi uchybienia należącego do bezwzględnych przyczyn odwoławczych z art. 439 k.p.k., które podlegają rozpoznaniu także wówczas, gdy zostaną podniesione dopiero podczas rozprawy kasacyjnej.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Najwyższy oddalił kasację, a wydatkami związanymi z jej rozpoznaniem, zgodnie z art. 638 k.p.k., obciążył Skarb Państwa.